

BIURA ADMINISTRACYI: ul. Karola Ludwika 3 (sklep)
otwarte od godz. 8 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

GAZETA NARODOWA

CENA OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia zwykłego na j.d. do-
szpaltowy wiersz drobnym drukiem lub jego miejsce 10 ct. — Nadstawka za wiersz lub jego miejsce 30 ct. — Głasy pabliżności za wiersz lub jego miejsce 50 ct. — Prywatna korespondencya 3 ct. od wyrazu. — Kart. korespondencyjne dla drobnych ogłoszeń 80 ct.

o c- tym rozwoju swej piękności, nie
ni go trafi wskresić tego osaru? (C. d. n.)
o w

NA KARNAWAŁ nowości w jedwabiach i Wełnie poleca MAGAZYN SCHAYEROW WE LWOWIE

Jadwigę Karmanową w Chłopówce, Michała Stankina młodszego w Suchostawie, S. Książkiewicza młodszego w Zassowie, L. Stefanowicza w Piłkowcach, J. Dębalską w Ołchowcu.

4. Zamianował zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: W. Dykię w gimnazjum akademickim lwowskim, Jakóba Zachemskiego w św. Jacka w Krakowie, Józefa Mieczysławskiego i Teofilę Morawieckiego w gimn. III krakowskim, Dionysio Koręca i Walerego Siczynskiego w gimn. Franciszka Józefa, a Władysława Hickiewicza i Jana Skarpińskiego w gimn. IV lwowskim, Witolda Zola w rzeszowskim, Kazimierza Wróblewskiego w gimn. Franciszka Józefa w Lwowie.

Przeniesieni zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: M. Matysiak z Brzeźna do Tarnopola, J. Rosdolski z Kolomyi do Lwowa, W. Mysiewicz ze Złoczowa do Przemyśla, E. Ciałkiewicz z Krakowa do Bochni, E. Łoteki z Brodów do Jarosławia, Józef Wierzbicki z Jarosławia do Rzeszowa, dr. K. Gorzycki z gimn. IV do V w Lwowie, L. Petryński z gimn. V do IV w Lwowie.

Ze sfer nauczycielskich. Niektóre pisma podały za *Kurj. stam.*, że poseł A. natol Wachnianin jest jednym z kandydatów na posadę dyrektora gimnazjum stanisławowskiego. P. Wachnianin oświadczył nam, iż wcale o tę posadę nie kandyduje i od 34 lat, które spędza w służbie nauczycielskiej, nie podawał się o posadę dyrektora.

Urząd badawczy miejski postanowiła komisja, zajmująca się tą sprawą, a złożona z pp. Szejera, Marchwickiego, Gołęba, Janowskiego, Masłana, Zacharjewicza i Kawskiego, zreformować w ten sposób, aby mu nadać zupełną niezależność od budowniczego departamentu magistratu lwowskiego i pomnożyć znacznie jego siły techniczne.

Lwowska Izba im. Duchesńskiego postanowiła komisja miejska, zajmująca się tym zakładem przerobić na instytut w całym znaczeniu słowa europejskiego. Jeden z inżynierów miejskich wyjeżdża do Wiednia dla zbadań jak tam są łaźnie urządzone. Działający budynek łaźni będzie rozszerzony, a obok niego stanie dom szynowy. Do tego wszystkiego potrzebne są plany i rysunki, do których wykonania potrzeba jeszcze bardzo dużo czasu.

Nowa kolej konna. Towarzystwo komandytowe fabryki chemicznych produktów i nawozów na Zalesiu zamierza wybudować kolej konną dowozową wąskotorową, która prowadzić będzie od tej fabryki wzdłuż drogi gminnej do Laszek, do toru przemysłowego przy stacji Podzamcze. W dniu 24 lutego br. odejdzie się komisja reambulacji na dla zbadania projektu tej kolei.

Adwokatów we Lwowie jest obecnie 159.

Odszczerzenie jubilatów. W niedzielę ubiegłą przybył ze Lwowa do Przemyśla dyrektor kolei państwowych p. Wierzbicki, w towarzystwie szefa oddziału ruchu, w celu doręczenia srebrnych krzyżów zasługi dwóm rzemieślnikom warsztatowym, którzy po czterdziestoletniej służbie, przeniesieni do stali w stały stan spoczynku. Hyacynthowi Strojowski i Janowski. Ceremonia odbyła się w pięknie przystrojonej sali warsztatów przemysłowych z bardzo licznym udziałem urzędników i funkcjonariuszów wszystkich działów służby. P. Wierzbicki w dłuższej, ciepłej przemowie wyznał zgromadzonym, że gorliwa praca i nieustanne zachowanie się znajdują uznania, chociażby członkowie społeczeństwa stał na najokropniejszej stanowisku, poczem wręczył jubilatowi krzyż zasługi, jako też remuneration piętę.

Wrażenie wywarła na uczestnikach chwila, gdy jubilat Strojek po okrzykach na cześć cesarza jako ministra kolejowego, ukląkł na stopniach tronu, budowanego pod biustem cesarza, w rzuwanych słowach dziękował cesarzowi, dalej dyrektorowi i bezpośrednio przełożonym za zaszczyt, jaki go spotyka, a towarzyszom za wieloletnie poświęcenie koleżanostwu. P. Wierzbicki, żegnając zgromadzonych okrzykami: „Niech żyje“.

Oryginalna pieczęć. Gmina Witków w sokalskim powiecie jest pieczęcią, która w obwodzie ma wpisane słowa: *Witkower Gemeindensiegel* a w środku dwa słowa hebrajskie: *członkowie*.

Pielgrzymstwo do Rzymu urządzą w czasie wielkanocnym Sodality maryjańskie. Plan jej i koszty podane zostaną niebawem do wiadomości.

Z Brzeźna pisał nam: Po wieczorku karnawałowym i mieszkaniach odbył się tu wczoraj tygodniowy wieczorek nauczycielski. Ten za inicjatywę towarzystwa amatorskiego nauczycieli okręgu brzeżskiego, dał w niedzielę przedstawienie amatorskie, złożone z krotkowilli Walewskiego „Żywy nieboszczyk“ i Ancezy „Zobowiązanie“. Dzięki energicznej reżyserii (p. A. F.) jakżeś należyte dobranych sił amatorskich, licząc zebrana publiczność bawiła się znakomicie i obcyppała występujących zasłużonymi oklaskami. Po przedstawieniu tańczono ochotnie do rana. S. R. N.

Z Żurawna pisał nam: Na korzyść straży pożarnej w Żurawnie odbyło się przedstawienie amatorskie. Salika wprawdzie mała, ale za to publicznością była natłoczona, a dochód czysty około sto zł. wynosił. Amatorzy i amatorzy, którzy odegrali trzy komedjki na brak usznia uskarżało się nie mogą. Znaczna część zaś publiczności nie tylko tu się obawiała, ale i na wieczorku następnie w kasynie miejskim się wybiła. W 26 par tańczono do białego rana, a dumki ruskie i krakowiaki wiały się na przemian w czasie kolacji. Dzięki tej zgodzie polsko-ruskiej tu panującej życie towarzyskie nie mało się rozwija. M.

Stronnictwo ks. Stojałowski. *Gł. nar.* donosi: W Wieliczce był w poniedziałek rodzaj zjazdu posłów chrześcijańskich ludowych; prócz Stojałowskiego, dra Daniela i księdza Szpodra, który jest obecnie wikarym w Wieliczce, przybyli także: poseł z V kurji tego okręgu, do którego należy Wieliczka, Kubik, oraz poseł Jan Zabuda z Żywieckiego okręgu. Brakowało tylko Ceny i Szejera. Cała Wieliczka wyległa na spotkanie posłów. Ogromne tłumy ludności obiegły około sali teatralnej, w której się miało odbyć sprawozdanie poselstwa dra Daniela. Sala i galerja tak były

nabite nie tylko ludem, ale całym mieszczaństwem i inteligencją miasta, że zachodziła obawa wypadków. Pomimo tego zgromadzenie odbyło się w wzorowym porządku, bez najmniejszego rozdźwięku. Przewodniczył książę poseł Stojałowski, a mowy jego wylewały nieopisaną entuzjazm.

Po zgromadzeniu odbyła się w mieszkaniu księdza posła Andrzeja Szpodra narada klubu parlamentarnego posłów chrześcijańskich ludowych, w której wzięło udział kilku przyjaciół stronnictwa. Z uchwał, które na tej naradzie zapadły, najważniejszą jest zwolnienie w najbliższej przyszłości dwóch wielkich wieców programowych w Galicji zachodniej i jednego w Lwowie. Pierwszy z tych wieców odbędzie się na zaproszenie w Krakowie w niedzielę dnia 27 marca o godzinie 4 popołudniu w sali redutowej przy placu Szejańskim; wiec przeznaczony będzie wyłącznie dla mieszczaństwa i inteligencji. Zaproszeni zostaną przedstawiciele obu odcieni partii konserwatywnej, dalej przedstawiciele obu odcieni partii liberalnej i przywódcy socjalnej demokracji. Porządek dzienny obrad wiecu obejmuje referat ks. posła Stojałowskiego: „O programie chrześcijańsko-ludowym i chrześcijańsko-ludowej organizacji“; posła dra Daniela: „O przesłaniu i przyszłej działalności parlamentarnej chrześcijańsko-ludowego klubu“; a wreszcie posła ks. Andrzeja Szpodra: „O stosunkach i potrzebach naszego mieszczaństwa“.

Termin i miejsce zwolnienia następnego ogólnego ludowego wiecu organizacyjnego dla Galicji zachodniej nie jest jeszcze oznaczony; być może, że przedtem jeszcze, w posiedzkach marca odbędzie się wiec lwowski. Wszystko zależy od sprawy zwolnienia Rady państwa.

Wiedeński „Vaterland“ przytacza podane przez nas wywody *Przeglądu i Casy* o wyborze ks. Stojałowskiego posłem do Rady państwa.

Edykt sultanski. W ostatnim czasie wydał sultan turecki rozporządzenie, które zabrania surowo kupcom posługiwania się systemem decymalnym podczas „Ramazanu“ t. j. trzydziestodniowego postu w Turcji. Lud turecki — znajdujemy we wspomnianym edyktie — nie przyzwyczaił się jeszcze do tego systemu decymalnego i bywa skutkiem tego często podczas kupna oszukiwani. A ponieważ podczas postu najwięcej robi sprawunków, będzie to dla niego połączone z korzyścią, jeżeli bodaj na ten czas zaprowadzony będzie napowrót dawny system miar i wag. Po ukończeniu „ramazanu“ ma sultan osobiste zastanowienie się nad tem, który z obu systemów jest lepszy.

Bal przemysłowców wiedeńskich, urządzony we wtorek wypadł świetnie. Pojawili się na nim cesarz z kilku arcyksiężkami i rozmawiał z wielu wybitnymi przemysłowcami.

Wieczorek z tańcami „Echa“, który odbędzie się jutro we czwartek w sali klubu pocztowego zapowiada się jako jedna z najlepszych zabaw w tegorocznym karnawale. Bilety po 1 zł. 50 ct. od osoby, a 5 zł. familijny na cztery osoby można już od kilku dni nabywać za okazaniem zaproszenia w cukierki p. Brzeziny oraz w lokalu „Echa“ (gmach teatralny). W dniu wieczorku będą bilety sprzedawane od godziny 5 wieczorem przy kasie w klubie pocztowym. Chrzęst. Stów. kupców i młodzieży handlowej urządziła na strzelnicę miejskiej we środę 16 bm. wieczorek z tańcami. Komitet na posiedzeniu wczorajszym przegłosował kilka niepodważalnych, celem umiarkowania i uprzyjemnienia zabawy. Bilety do nabycia w handlu porcelany Wgo K. Christiana p. Maryski 17.

Robotniczy wieczorek z tańcami. W bieżącym karnawale zainicjowała nowość we Lwowie, a mianowicie po raz pierwszy robotnicy chrześcijańscy urządzają wspólne wieczorki z tańcami, na które dostać się można tylko i jedynie za ściśle kontrolowanymi zaproszeniami. Na wieczorkach tego rodzaju wrze życie i kipi zabawa. Najbliższym takim wieczorkiem będzie wieczorek, urządzony przez stowarzyszenie chrześcijańskich drukarzy „Wolność“ w lokalu stowarzyszenia politycznego katolickich robotników „Jedność“ na ul. Ormiańskiej 1.30 w Sobotę 12 bm. o 9 wieczorem. Wstęp oznaczony na 50 ct. od osoby, ale wprowadzone i te racjonalne nowości, że ponieważ córki się tylko tańczą, a nie tańczą, a ponowu przywołania panienki bez matki zjawia się na sali tańczonej nie może — więc matki specjalniego rolę towarzyszek swych córek uwolnione od składania obowiązkowego obola u wstępu.

Kalendarz. Dziś dnia 10 lutego: Sobolastyki. — Jutro dnia 11 lutego: Łucyusz B.

Wschód słońca o g. 7 min. 23, zachód o g. 5 min. 09.

Ostatnie wiadomości.

Sejm będzie zamknięty w przyszły czwartek, 17 lutego.

Dnia 4 bm. przedstawiali się jenerał gubernatorowi wileńskiemu urzędnicy wszystkich wydziałów. Do duchowieństwa obojch wyznań powołano na pomiedzy innymi: „Pamiętajcie, że mamy jednego Boga, do którego się modli my, jednego cesarza, któremu służymy, i jedną wspólną ojczyznę, dla której dobra wszyscy pracujemy. Czy rozumiecieś panowie znaczenie tego, co powiedział? Teraz mam do panów próbę: Proście się do mnie do Boga, aby dał mi siły i rozum, iżbym mógł usprawiedliwić zaufanie naszego cesarza, urzędującego z stałością jego dobru i waleczności, a z politycznym pracować dla dobra naszej wspólnej, drogiej ojczyzny“. Do wszystkich przedstawiających się powiedział: „Wszystko, co zaone, dobre, szersze, prawdziwe, istotnie rosyjskie, znajdzie we mnie współzuczenie, poparcie, podporę, obronę i opiekę“.

Ks. Henryk Orleński, znany z pojedynków z Włochami, wychodzi ob-

nie na widownię francuskiej polityki afrykańskiej. Na bankiecie połącznym przed wyjazdem do Abisynii oświadczył światu, że cesarz Menelik oddał mu w zarząd wielką prowincję ekwatoriálną, właśnie tę samą, którą nad górnym Nilem wzięły w posiadanie trzy wyprawy francuskie. Zapowiedział, że zrobi w Londynie i Kairze bardzo miłe wrażenie, jeżeli nie jest wynikiem prostego szowinizmu u francuskiego pretendenta. Bądź co bądź, wiedzieli Anglik, że z tamtej strony nie może ich zaszkodzić po ważne niebezpieczeństwo dla ich planów panafrykańskich. Dlatego ścigają tak liczne wojska do Egiptu.

Jenerał-gubernator warszawski, ks. Imeretynski i kurator warszawskiego okręgu naukowego p. Ligin pozostają na swych stanowiskach. Kraj p. eraburski otrzymał w tej sprawie następujące dwie informacje:

„Jak się dowiadujemy, książę Imeretynski, jenerał-gubernator warszawski i dowodzący wojskami okręgu warszawskiego, powraca w połowie lutego st. st. na swoje stanowisko. Przedłużenie pobytu księcia w Petersburgu wywołane jest ważnością spraw, wymagających jego obecności i udziału przy ich rozstrzygnięciu.“

„O ile słyszeliśmy, wiadomość pism odeskich i zagranicznych, o bliskiej nominacji p. Ligin na ministra oświaty okazuje się błędna.“

Demonstracje studentów.

(Telegr. „Gaz. Nar.“)

Praga d. 9 lutego. Studenci Niemcy, szwajcarsi z praskiego uniwersytetu niemieckiego, uchwalili odmówić zadanu, zawartemu w najnowszym rozporządzeniu ministerstwa oświaty, aby uczniowie z pochodzenia nowego półroczu złożyli piśmienne oświadczenie, iż przestrzegają będą przepisów karności szkolnej. Nadto uchwalono wezwwać studentów wszystkich uniwersytetów niemieckich w Austrii, aby postąpili tak samo.

Studenti Czesi ongiąd uchwalili protest przeciw brutalnemu zachowaniu się studentów Niemców, wobec kolegów słowiańskich, na uniwersytecie niemieckim i w tym duchu postanowili wysłać telegram do ministerstwa oświaty z prośbą, aby rząd wezwał wszelkimi przysługującymi mu środkami studentów Słowian w obronę i złożył w Bernie odeski uniwersytet i politechnikę.

Czeši i Niemcy.

(Telegr. „Gaz. Nar.“)

Praga d. 9 lutego. Poseł Richter wniósł wczoraj w sejmie interpelację w sprawie usiłowanego zbuzszenia szkoły niemieckiej w Werszowicach.

Następnie p. Slavik motywował wniosek wprowadzenia powszechnych wyborów w kuryi gmin wiejskich.

P. Lippert oświadczył imieniem Niemców, co następuje: „Uznajemy w zupełności, że żądanie rozszerzenia prawa wyborczego jest na czasie i obstarujemy przy kasasie, wypowiedzianej w roku 1890, kiedy jako warunku tego rozszerzenia żądaliśmy wystarczającego gwarancji dla narodowych praw naszego narodu. Opierając się na podstawie narodowej nie możemy zgodzić się na projekt, który tej gwarancji nie zawiera. Głosować zatem będziemy przeciw przydzieleniu wotum wniosku do komisji, bo wiemy, że na tej podstawie nie może być do skutku taka ustawa wyborcza, na którą my moglibyśmy się zgodzić“.

Horak poparł wniosek Slavika imieniem agraryusów czeskich, z pewną jednak zastrzeżeniem.

Po przemówieniu posłów: Opitza i Stasnego wniosek Slavika a *limine* odrzucono. Za odrzuceniem głosowali Niemcy i feudalna szlachta.

P. Lippert motywował następnie swój wniosek w sprawie kuryi narodowych.

P. Engel oświadczył, że młodocześni, choć dać Niemcom sposobność do wypowiedzenia swoich życzeń, i głosować będą za odrzuceniem tego wniosku do komisji językowej.

Następnie uchwalono jednomyślnie odesłać wniosek Lipperta do komisji językowej.

Wiedeń d. 9 lutego. *Vaterland* potępił tak samo szowinizm Niemców austriackich, jak i szowinizm Słowian, bo w Austrii powinny istnieć tylko szersze austriackie stronnictwa. Tylko ci, którzy na prawdę pragną potęgi i siły monarchii austriackiej mają prawo bytu w granicach Austrii.

Wiedeń d. 9 lutego. Prusofilski dzienniki wypowiadają hasło bezwzględnej opozycji przeciw rozporządzeniu językowemu Gautscha, które minister ma dopiero wydać, a których te dzienniki jeszcze nawet nie znają dokładnie.

Telegramy.

Wiedeń d. 9 lutego.

Reichswehr zapewnia, że stanowisko ambasadora austriackiego u dworu berlińskiego jest zachowane, ponieważ nie tylko nie umiata zabiegać o rozwielenienie się antyaustrackich prądów w sferach berlińskich, ale nawet nie okazał tyle taktu, aby zaprotetstować w grzesznej formie przeciw „Burggrafowi“, napisanemu

przez cesarza Wilhelma i przedstawionemu wobec niego, jakoteż wobec ambasadora austriackiego na nadwornej scone, a będącemu demonstracją przeciw monarchii Habsburgów.

Wiedeń d. 9 lutego. Dzienniki donoszą, że dyrektor kancelaryi parlamentarnej, szef sekcji Halban Blumenstok, otrzymał półroczny urlop i nie wróci już na swą posadę.

Budapeszt d. 9 lutego. Deputacya kwotowa węgierska będzie wybrana w przyszłym tygodniu Austriacka deputacya będzie wybrana zaraz po zwolnieniu Rady państwa, a obie razem będą się naradzały w Budapeszcie. Wysokość kwoty na wspólne wydatki musi być oznaczoną do kwietnia, bo rząd austriacki ma zamiar Radzie państwa już w kwietniu przedłożyć całą ugodę z Węgrami do uchwały.

Petersburg d. 9 lutego. *Goniec Urzędowy* omawia trudności, na jakie napotyka załatwienie kwestii kreteńskiej i pisze między innymi co następuje: Rosya wyjawia całym otwarcie sultanowi i wielkim mocarstwom swoje poglądy na teraźniejszy stan kwestii kreteńskiej, ale nie upiera się bynajmniej przy tem, ażeby załatwiono ją w sposób przez nią podany, jeżeli które z innych mocarstw znajdzie inną drogę, oświadczając żądając wymaganiom sultana, wielkich mocarstw i Kreteńczyków i mogącą stworzyć podstawę do definitywnego rozwiązania kwestii kreteńskiej. Gdyby ktoś taki projekt podał, Rosya chętnieby nań się zgodziła, ale jest to zadanie bardzo trudne do rozwiązania i dla tego Rosya nie chce sama dać inicjatywy do nowych propozycji.

Pozostając nadal w jak najlepszych stosunkach z Turcyą i z temi mocarstwami, które się nie zgodziły na propozycje rosyjskie, uważa jednak Rosya za właściwe oświadczyć mocarstwom europejskim, że nie bierze na siebie odpowiedzialności za skutki dalszego przewlekania sprawy kreteńskiej, że nie dopuści do tego, aby którekolwiek z mocarstw ustanowiło przemocą gubernatora dla Krety, ani też nie dopuści do pomnożenia na tej wyspie wojsk tureckich, i nie będzie brała udziału w żadnych przymusowych zarządzaniach przeciw Kreteńczykom, którzy i tak już dorys długo oczekają cierpliwie na ostateczne rozwiązanie ich krytycznego położenia.

Berlin d. 9 lutego. W parlamencie niemieckim wypowiedział sekretarz stanu Bülow mowę, w wysokim stopniu pokojową. Oświadczył on, że może już mówić całkiem otwarcie o sprawie chińskiej, zważywszy, że rokowania zostały ukończone. Mowca zapewnił, że między Niemcami, Francją, Rosyą a Anglią trwa dalej pokojowe porozumienie.

Berlin d. 9 lutego. Nadeszło z Kurytyby (stolicy prowincji Phrany w Brazylii) dzienniki donoszą, że brazylijski oficer kawalerii Andrade Jambo w Boże Narodzenie wtargnął do niemieckiego domu prywatnego i sztyltem rozpruł brzocho Niemcowi Adamowi, poczem sztyltem i raptajozem walił wokoło, pokaleczył wielu mężczyzn a nawet pań, poczem uciekł, ale został schwytany. Jenerał Girard zerwał z niego odznak oficerskiej i oddał go sądowi cywilnemu, na który jednak spuścić się nie można, ale rząd niemiecki zapewne sprawy tej płazem nie puści. Na pogrzeb zamordowanego przybyli Niemcy, Polacy, Włosi i Brazylijczycy.

Berlin d. 9 lutego. Agencje telegraficzne niemieckie rozesłały wiadomość o potyczkach regularnego wojska tureckiego z regularnymi oddziałami greckimi na granicy tessalskiej.

Kolonia d. 9 lutego. *Köln. Ztg.* zapewnia, że Rosya w sprawie kandydatury ks. Jerzego już się ośa. Rosya nie zaproponowała zresztą formalnie sultanowi tej kandydatury, ale tylko wyraziła życzenie, aby sultan ze swojej strony przedstawił ją mocarstwom.

Paryż d. 9 lutego. W izbie deputowanych minister Moline, odpowiadając p. Millerandowi, który żądał wyjaśnienia co do przymierza rosyjsko-francuskiego, oświadczył wczoraj, że gdyby nie to przymierze, koncert mocarstw europejskich nie mógłby w ogóle istnieć. Jemu tylko są wdzięczny należy utrzymanie pokoju, kto jednak chce mieć przyjaciół, nie powinien występować ciągle z nieufnością. Dlatego też przestrzega przed pokopywaniem aliansu.

Paryż d. 9 lutego. Pani Dreyfus chciała się wczoraj widzieć z Zolą, Zola oświadczył jej jednakże, że nie uważa za stosowne poznać się z nią przed rozstrzygnięciem procesu. Pomiędzy 12 przysię-

głymi w procesie Zoli znajduje się 7 kupców, 2 rzemieślników, 1 synkarz, 1 urzędnik i 1 ogrodnik. Z zastępców jest 1 kupiec a 1 rzeźnikiem.

Gmach sądowy od rana obiegają wozoraj tłumy publiczności, dyskutują żywo nad kwestyą, jak trybunał rozstrzygnie onegdajsze wnioski obrońcy. Powszechnie panuje mniemanie, że wszystkie ważniejsze wnioski zostaną odrzucone. Z obawy przed powtórzeniem się scen onegdajszych, umieszczono w sali sądowej oddział gwardyi republikańskiej.

O godzinie 12 wczoraj pojawił się w sali sądowej Zola. Adwokaci i część publiczności wznosili na cześć jego okrzyki. O godz. 12½, zgalił prezydent sądu posiedzenie.

Trybunał uwzględnił część wniosków postawionych wczoraj przez obrońcę, a część ich odrzucił. Ważniejszych świadków postanowiono przesłuchać a mianowicie jenerała Merciera i Paty de Clama odmówiono wnioskowi przesłuchania Casimir Periera.

Paryż d. 9 lutego. Na wczorajszym posiedzeniu wśród wielkiej wrzawy w audytorium przesłuchano jako pierwszego świadka panią Dreyfusową. Przesłuchanie jej przerwano, ponieważ trybunał doszedł do przekonania, że ona nie nie zezna, ooby było w związku z oskarżeniem Zoli.

Drugim świadkiem był Adwokat Leblois, trzecim Schener-Kestner, który potwierdził, że przedłożył władzom wojskowym dowody, przemawiające za niewinnością Dreyfusa, dalszym były prezydent rzeczywistej Casimir Perier, któremu trybunał pozwolił nie odpowiadać wcale na pytania, dotyczące procesu Dreyfusa, a ostatnim bankier Castro, który twierdził, że na sławny światku, na podstawie którego skazano Dreyfusa, poznał rękę Esterhazy'ego.

Następnie odcroczono sądy, a gdy Zola i Clémenceau wychodził, tłum obrzucał ich obelgami w samym gmachu i na bulwarach. Odkrzykiwały się nawet okrzyki: „śmierć Zoli“ i „śmierć szrajcom“. Policja uwięziła kilka osób.

Paryż d. 9 lutego. Dzienniki tutejsze wyrażają obawy, żeby się nie powtórzyły burzliwe sceny uliczne, jakie odbyły się po ukończeniu wczorajszej rozprawy w procesie przeciw Zoli, i wzywają władze, by zarządziły odpowiednie środki bezpieczeństwa.

Ateny d. 9 lutego. Zgromadzenie narodowe kreteńskie, obradujące w Akrotiri, uchwalilo złożyć ks. Mikołajowi czarnogórskiemu podziękowanie za okazane sympatyje, oraz upoważniło swego prezydenta do uczynienia wszystkich, co uzna za potrzebne, celem przeprowadzenia nominacji ks. Jerzego na general-gubernatora wyspy. W tej sprawie będzie także wysłana do mocarstw deputacya, wybrana z łona zgromadzenia narodowego.

Konstantynopol d. 9 lutego. Rozeszła się tu pogłoska, że sultan udzielił Rosyi pozwolenia na awrobodzenie przepływanie jej okrętów przez cieśninę dardaneelską. Pogłoska ta atoli jest nieprawdziwa, a powstała zapewne stąd, że Rosya starała się o uzyskanie takiego pozwolenia. Przywódca plemion albańskich Riza bej otrzymał pozwolenie powrotno do ojczyzny po święcie Bejramu.

Konstantynopol d. 9 lutego. Armia turecka w Tessalii uzupełniona zostaje pułkami anatolskimi, aby stanęła w sile bojowej. Zamówiono wielkie dostawy prowiantów i amunicji dla tej armii.

Londyn d. 9 lutego. Izba lordów przyjęła adres do tronu. W toku debaty rzekł lord Salisbury, że rząd angielski zgadza się na kandydaturę księcia Jerzego na gubernatora Krety, gdyż nominacya jego może położyć koniec oplakanyemu stonkunk na tej wyspie. W dalszym toku bronił Salisbury polityki Anglii względem Tunisu, Msdagaskaru i Sudanu, zaznaczając jednak przytem, że Anglia miałaby wielki powód żalić się na postępowanie Francyi w Madagaskarze. Co się tycozy Chin, nie uрониł Anglia nie z praw swoich nabytych w tem państwie i nigdy nie pozwoliłaby na ich naruszenie.

Ostatniemi czasy otrzymała Anglia od Rosyi przyrzeczenie, że każdy port chiński, którego Anglia na podstawie traktatu z rządem chińskim, ma prawo używać za punkt wyjścia dla swego handlu, będzie dla handlu angielskiego wolnym miastem portowem, a to będzie dla Anglii lepiej, aniżeli gdyby on był portem traktatowym. Takie samo przyrzeczenie dały Anglii Niemcy co do terytorium przez nich zajętego.

Londyn d. 9 lutego. W Izbie niższej podczas debaty adresowej oświadczył Balfour, że An-

glia, Rosya i Francya zgodziły się na zagwarantowanie pokoyoski greckiej. Carson rzekł, że według informacji, jakie otrzymał rząd angielski, Rosya nie przedsięwzięła w zajętem Port-Arturze nic takiego, do czego by nie była uprawniona na mocy umowy, zawartej między nią a Chinami.

Londyn d. 9 lutego. W dzisiejszym orędnju do parlamentu połowy królowa nacisk na dobre stosunki z zagranicą, mimo to jednak wskaza na konieczność znacznego podwyższenia budżetu wojskowego. Orędnzie zapowiada także ponowne podjęcie ekspedycyi nad Nil w razie sprzyjających okoliczności. W sprawie chińskiej zachowana jest rezerwa.

Londyn d. 9 lutego. Nie dowierzają tutaj doniesieniu *Morningpost*, że w Pekinie zawarty został między posłem angielskim a rządem chińskim układ względem pokoyoski. Na każdy sposób wymaga ono potwierdzenia. Krążownik „Barfleur“ odplynął z Malty do Chin, a krążownik „Bonaventure“ w Plymouth otrzymał rozkaz odejścia dnia 8 marca także do Chin.

Wiadomości giełdowe.

Wiedeń dnia 9 lutego. Przed samknięciem wczorajszej giełdy notowano kred. 361.50, Kredyty węgierskie 379.50 Anglo-banki 160.75, wsiawku bankow. 361.50, Unionbank 300.50, Landerbank 217.50, staabsbank 217.50, Lombardy 217.50, kolej nadbaska 261.50, kolej północno-sachodnia 217.50, tytoniowa 128.50, Rima 247.50, Alpiay 145.90 renta majowa 217.50, Renta korony węgierskiej 99.40, losy turec. 57.40, Marki 114.25.

Berlin dnia 9 lutego. Przed samknięciem wczorajszej giełdy notowane: kredyty austriackie 227.90, staabsbank 145.50, losy tureckie 114.25.

Wiedeń d. 9 lutego. (Telegr. „Gaz. Nar.“) Dnia 10 minut 40 w południe notowano na giełdzie wiedeńskiej: kredyty 361.57, węg. skład kredytowy 385.50, anglobanki 161.25, lenderbanki 217.75, koleje państwowe 241.25, elsbethal 264.50, akcyje tytoniowe 130.50, alpiay 146.50, losy tureckie 57.80, unionbanki 301.50, ruble 137.50.

Z rynków towarowych.

Lwów dnia 8 lutego 1898. Dom handlowy dla rolnictwa i przemysłu ul. Sytyńska 1. 35 dostarcza całemi wagonami loco stary kolejaowy kukurudzy, jęczmienia, ości i bobiku jak również węgla i wszelkich używ nych gatunków. Przyjmując zamówienia na nowożytność i wszelkie nasiona do siewu w senego. Za 100 kg. netto loco Lwów: pszenica 10.00 do 11.10, żyto 7.50 do 7.80, jęczmień browarny 6.75 do 7.75, jęczmień pastewny 5.00 do 6.00, owies 5.90 do 7.00, rzepak 11.75 do 12.75, brezka 6.75 do 7.70, wyka 5.35 do 5.75, bobik 5.90 do 6.20, groch 6.50 do 6.75, kukurudza 5.40 do 6.00, konis asenowy 55.00 do 60.00, konis szwedzki 55.00 do 60.00, konis biały 28.00 do 40.00, spirytus za 10000 litr 16.75 do 17.10.

Lwów dnia 9 lutego. (Przedruk z *Gazety Lwowskiej*) Pszenica 10.00 do 10.50, żyto 7.50 do 7.80, jęczmień browarny 6.75 do 7.75, jęczmień pastewny 5.00 do 6.00, owies 5.90 do 7.00, rzepak 11.75 do 12.75, brezka 6.75 do 7.70, wyka 5.35 do 5.75, bobik 5.90 do 6.20, groch 6.50 do 6.75, kukurudza 5.40 do 6.00, konis asenowy 55.00 do 60.00, konis szwedzki 55.00 do 60.00, konis biały 28.00 do 40.00, spirytus za 10000 litr 16.75 do 17.10.

Lwów dnia 9 lutego. (Przedruk z *Gazety Lwowskiej*) Pszenica 10.00 do 10.50, żyto 7.50 do 7.80, jęczmień browarny 6.75 do 7.75, jęczmień pastewny 5.00 do 6.00, owies 5.90 do 7.00, rzepak 11.75 do 12.75, brezka 6.75 do 7.70, wyka 5.35 do 5.75, bobik 5.90 do 6.20, groch 6.50 do 6.75, kukurudza 5.40 do 6.00, konis asenowy 55.00 do 60.00, konis szwedzki 55.00 do 60.00, konis biały 28.00 do 40.00, spirytus za 10000 litr 16.75 do 17.10.

Lwów dnia

